

Turcja walczy z dżihadystami w Syrii

28 kwietnia 2020

Wciąż obowiązuje zawarte przez Rosję i Turcję porozumienie o zawieszeniu broni, przewidujące wstrzymanie walk pomiędzy Syryjską Armią Arabską a Tureckimi Siłami Zbrojnymi i ich sojusznikami w prowincji Idlib. To nie oznacza jednak spokoju w Syrii. W ostatnich dniach turecka armia i jej sprzymierzeńcy mają walczyć z grupami dżihadystów, a na dodatek Turcy są oskarżani o zabicie trzech osób protestujących przeciwko zawieszeniu broni.

Do starć pomiędzy Tureckimi Siłami Zbrojnymi (TSK) a zwolennikami islamistycznej grupy Tahrir asz-Szam doszło w niedzielę w pobliżu miasteczka Al-Najrab znajdującego się kilkanaście kilometrów na wschód od stolicy syryjskiego regionu Idlib. Manifestacja zorganizowana przez zwolenników dżihadystów była wymierzona właśnie w zawieszenie broni trwające od początku marca. Tureccy żołnierze mieli zostać obrzuceni kamieniami przez zwolenników Tahrir asz-Szam, dlatego odpowiedzieli ogniem zabijając cztery osoby.

Wśród ofiar znalazło się trzech członków grupy będącej de facto kontynuacją syryjskiego oddziału Al-Kaidy. To oczywiście spowodowało odpowiedź dżihadystów, którzy przy wykorzystaniu pocisków przeciwpancernych ostrzelali tureckie pozycje w pobliżu Al-Najrab mieli zabić dwóch Syryjczyków sprzymierzonych z Turkami oraz jednego tureckiego wojskowego.

Turcy w odwecie mieli przeprowadzić atak dronem na przemieszczających się samochodem członków grupy Tahrir asz-Szam. W jego wyniku śmierć poniosło dwóch terrorystów, a trzech pozostałych zostało rannych. Ponadto tureccy wojskowi zniszczyli namioty rozstawione pod Al-Najrab przez demonstrujących przeciwników turecko-syryjskiego porozumienia

o zawieszeniu broni.

To nie jedyne problemy TSK i protureckich „rebeliantów”. Kilka dni wcześniej wybuchły walki w znajdującym się na syryjsko-tureckiej granicy mieście Ras al-Ajn. Sprzymierzeni z Turkami bojownicy Syryjskiej Armii Narodowej chcieli bowiem przejąć tereny znajdujące się pod kontrolą islamistycznej milicji Brygady al-Mutassim. Wymiana ognia została zakończona dopiero po interwencji tureckiej żandarmerii wojskowej.

Na podstawie: Ahvalnews.com, Al-monitor.com, Syriaahr.com/en
Źródło: Autonom.pl